



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **E.W.**

oskarżonej o czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 lipca 2023 r.

skargi prokuratora Prokuratury Okręgowej w Słupsku

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 10 stycznia 2023 r, sygn. akt IV Ka 804/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt XI K 237/17,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

(kf)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2022 r., sygn. akt XI K 237/17, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał E.W. za winną zarzucanych czynów, tj. występków z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to wymierzył jej przy zast. art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata oraz zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonej, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, wyrokiem z dnia 10 stycznia 2023 r., sygn. akt IV Ka 804/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Toruniu.

Skargę od wyroku Sądu odwoławczego wniósł prokurator Prokuratury Okręgowej w Słupsku, zarzucając:

„naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek”.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga prokuratora Prokuratury Okręgowej w Słupsku jest zasadna, co spowodowało konieczność uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Zaskarżony skargą wyrok wydano bowiem z rażącą obrazą art. 437 § 2 k.p.k.

Zgodnie z przepisem art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (tak uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy nie potwierdziła, aby podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego była którakolwiek z podstaw wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że nie były nią w szczególności przyczyny określone w art. 439 § 1 k.p.k., nie zachodziła też podstawa wskazana w art. 454 k.p.k. Należy stwierdzić, że podstawą uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie mogła być w niniejszej sprawie także wskazana w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie opowiada się za ścisłą wykładnią podstawy uchylenia orzeczenia, jaką jest "konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości". Trafny jest pogląd wyrażony w tym zakresie w doktrynie, zgodnie z którym użyty w zdaniu drugim wyżej powołanego art. 437 § 2 k.p.k. wyraz odnoszący się do "konieczności" przeprowadzenia przewodu (tu: dowodów) należy odczytać w kontekście określenia "w całości". Warunek ten będzie spełniony, gdy całość dowodów została nieprawidłowo przeprowadzona lub oceniona. Wówczas dopiero zachodzi konieczność ich ponowienia przed sądem pierwszej instancji (zob. D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany do art. 437 k.p.k., System Informacji Prawnej LEX 2019, teza 23).

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd odwoławczy uznał, że doszło do naruszenia przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy reguł, które decydują o rzetelności procesu karnego wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a także niedochowania zasady bezpośredniości w przeprowadzaniu dowodów. Sąd odwoławczy uznał decyzję Sądu I instancji o ujawnieniu istotnej części materiału dowodowego na rozprawie poprzez odczytanie zeznań świadków w trybie art. 392 § 1 k.p.k. za niedopuszczalną w realiach sprawy. Wskazał na obowiązek bezpośredniego przeprowadzenia na rozprawie dowodów, które mają stać się podstawą ustaleń faktycznych, i uznał że Sąd Rejonowy w Bydgoszczy naruszył przepisy prawa procesowego w taki sposób, że skutkowało to, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, nierzetelnością przeprowadzonego postępowania sądowego. Za konieczne uznał przeprowadzenie na nowo wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w Sądzie I instancji.

Z oceną Sądu odwoławczego, w kontekście zaistnienia podstaw do przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, nie można się zgodzić. Przede wszystkim nie sposób uznać, że Sąd orzekający podejmując decyzję o odczytaniu na rozprawie głównej sporządzonych w postępowaniu przygotowawczym protokołów przesłuchania świadków i oskarżonych dopuścił się naruszenia przepisu art. 392 § 1 k.p.k., skoro zgodnie z jego treścią uznał, że bezpośrednie przeprowadzenie tych dowodów nie jest niezbędne, a jednocześnie żadna ze stron prawidłowo zawiadomionych o terminie rozprawy nie sprzeciwiła się temu. Przypomnieć należy, że ujawnione w toku rozprawy głównej w trybie art. 392 § 1 k.p.k. zeznania i wyjaśnienia dotyczyły zdarzeń, które miały miejsce w 2001 r. oraz w 2002 r. Jednocześnie w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy, poza ogólną i odmienną od Sądu I instancji oceną „niezbędności” bezpośredniego przeprowadzenia dowodów na rozprawie nie wykazał w żaden sposób, by faktycznie w realiach tej sprawy konieczne było ponowne przesłuchanie na rozprawie oskarżonych i wszystkich zawnioskowanych w akcie oskarżenia świadków.

Zauważenia wymaga, że także Sąd II instancji w swoich teoretycznych rozważaniach dopuścił możliwość skorzystania z instytucji ujętej w art. 392 § 1 k.p.k. w wyjątkowych sytuacjach. Nie dokonał jednak żadnej osadzonej w realiach tej konkretnej sprawy analizy, czy faktycznie istnieje konieczność odebrania depozycji od wszystkich osób objętych aktem oskarżenia. Jeżeli zaś intencją Sądu odwoławczego było zmuszenie Sądu I instancji, za pomocą orzeczenia kasatoryjnego, do przeprowadzenia ponownej analizy w tym zakresie, tj. wyłonienia kluczowych dla ustaleń faktycznych świadków i ich bezpośredniego przesłuchania, mimo, że Sąd meriti wyraził swoją opinię w przedmiocie niezbędności odbierania takich depozycji, to nie wyczerpuje to przesłanki przeprowadzenia na nowo przewodu „w całości”.

Analiza akt sprawy wskazuje, że rozważania Sądu odwoławczego zostały w istocie oderwane od charakteru i realiów przedmiotowej sprawy. Sąd ten nie dostrzegł, że sprawa E.W., zanim wyłączono z niej do odrębnego rozpoznania sprawę przeciwko M.W., toczyła się przeciwko obojgu oskarżonym o czyny popełnione ponad 20 lat temu, przy czym zakres zarzucanej im odpowiedzialności karnoprawnej był różny. Nie tylko więc czas trwania postępowania, ale również

znacznie szerszy zakres zarzutów stawianych drugiemu z oskarżonych, rodził niewątpliwie konieczność wnikliwego rozważenia potrzeby ponownego przesłuchiwania wszystkich świadków objętych aktem oskarżenia na rozprawie głównej, w sprawie, która toczy się już tylko przeciwko oskarżonej E.W. Ponadto, Sąd II instancji w swoim rozstrzygnięciu nie zakwestionował również prawidłowości postępowania dowodowego Sądu I instancji w odniesieniu do obszernej dokumentacji finansowej zalegającej w aktach sprawy, która w tej sprawie o charakterze gospodarczym ma niewątpliwie istotne znaczenie, a „przeprowadzenie” jej w całości na nowo z pewnością nie jest konieczne.

Jeśli zatem w ocenie Sądu odwoławczego zachodziła potrzeba uzupełnienia w pewnym zakresie przewodu sądowego, to Sąd II instancji był uprawniony i zobowiązany te uchybienia konwalidować.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

(kf)

[ł.n]